Pocieszcie, pocieszcie mój lud



Początkiem dzisiejszej Ewangelii jest *głos wołającego na pustyni*. Nikt, kto widzi i słyszy, nie może pozostać bezczynnym obserwatorem otaczającej nas rzeczywistości. Jakiej pociechy oczekuje współczesny świat, dzisiejszy człowiek. Został zasypany namiastkami pocieszenia, jak gruzem. Wydaje się, że pragnienie pocieszenia jest wciąż niezaspokojone. Z drugiej strony oferta konsumpcyjnych pociech nieustannie się powiększa. W tym wszystkim prawie całkowicie zostało zagubione, przytłumione oczekiwanie pociechy płynącej od Boga. Trzeba wołać, bo znękany świat przestał czekać, bo już się niczego nie spodziewa. Dlatego Bóg sam, ustami proroka Izajasza, woła: *Pocieszcie, pocieszcie mój lud!* Serce człowieka posiada różne poziomy wrażliwości. Od bardzo płytkiej do bardzo głębokiej. Św. Augustyn powiedział: *Niespokojne jest serce człowieka, dopóki nie spocznie w Bogu*. Głos wołającego na pustyni tego świata ma obudzić w człowieku to najgłębsze pragnienie, mocno przytłumione, pragnienie Boga. Pan Bóg jest największą pociechą dla ludzkiego serca, jest jego wewnętrzną radością. I nie chodzi tylko o potrzebę pocieszenia w sytuacjach trudnych, jak choroba, brak pracy, trudności życiowe? Chodzi o doświadczenie Bożej bliskości i obecności w każdej sytuacji. Pan Bóg jest największą radością ludzkiego istnienia. Ku Niemu powinno być skierowane nasze serce, tak, by cokolwiek nie mogło stłumić albo stanąć na drodze dążenia ku Niemu.

[prob.]

Błaganie o łaskę i zbawienie

Czasami myślę, że mam wszystko, i nie mam niczego.

Pocieszam się, że wiele osiągnąłem, i wiele straciłem.

Jestem w miejscu, w którym widzę wyraźniej,

że brakuje mi Twojej łaski i Twego zbawienia, o Boże.

Dlatego proszę: okaż mi swą łaskę i daj zbawienie.

Twoja łaska, o Panie, i Twoje zbawienie,

to coś zupełnie innego niż to co mam i co tracę.

Są chwile, gdy myślę, że Cię poznałem i pokochałem.

A Ty wciąż jesteś Tym, którego jeszcze nie znam,

i Tym, którego jeszcze naprawdę nie ukochałem.

Więc proszę, przyjdź Panie Jezu, i nie zwlekaj,

okaż mi swoją łaskę i zbawienie, jak wtedy, na chrzcie, gdy przyoblekłeś mnie płaszczem wiary w Ciebie. **Amen**.

Wspólne uwielbianie Pana Jezusa w Eucharystii

W pewnym sensie przypadkowo (choć w Bożym słowniku nie ma takiego słowa) staliśmy się uczestnikami wielkiej łaski. Kilka

miesięcy temu dowiedziałem się, że nasze Siostry z krakowskiego Karmelu szukają tabernakulum. Może nas to dziwić, że tak starodawny zakon, z tak bogatymi tradycjami, z tak bogatą duchowością nie posiada tabernakulum. Zacząłem pytać, może w którejś parafii jest jakieś tabernakulum ?do wzięcia?, może z zamykanego kościoła za granicą. Bez odzewu, bez odpowiedzi? Więc wybrałem się do Częstochowy, bo ileż można czekać, jak długo odwlekać zakup ?artykułu? tak bardzo pierwszej potrzeby. I udało się, nowe tabernakulum powędrowało do Karmelu?

Dotąd Siostry adorowały Pana Jezusa jakby ?przez ścianę?, znajdującego się w tabernakulum sąsiadującego kościoła. Pojawiła się też potrzeba zaniesienia Ciała Pańskiego do chorujących sióstr. Na podstawie specjalnej zgody biskupa miejsca jedna z sióstr może w konieczności otworzyć tabernakulum aby zanieść Ciało Pana Jezusa do niedomagającej siostry. Jednak nade wszystko, tak bliskie nam Siostry, mogą odtąd ?mieć u siebie? Najświętszy Sakrament, z którego codziennie żyją i przed którym trwają w nieustannej adoracji.

Szczególnym powodem do radości jest to, że nowe tabernakulum uroczyście poświęcił abp. Marek Jędraszewski, od niedawna zajmujący miejsce ks. kard. Stanisława Dziwisza w Krakowie. Miało to miejsce na początku adwentu, 2 grudnia br. (polecamy film na parafialnej stronie pokazujący to piękne wydarzenie).

Jesteśmy parafią Bożego Ciała i św. Norberta, a więc wspólnotą, dla której Najświętszy Sakrament, Eucharystia ma znaczenie bardzo szczególne. Św. Norbert Biskup, z naszego ołtarzowego obrazu, trzymający w ręce monstrancję wciąż nam przypomina o wielkim naszym zobowiązaniu do umiłowania Chrystusa eucharystycznego. W wypełnieniu tego zobowiązania będą nam pomagać Siostry Karmelitanki. Być może wyproszą nam ważną łaskę wstępowania do naszej parafialnej świątyni, na chwilę adoracji Pana Jezusa, który często bezskutecznie tutaj na nas czeka, całymi dniami.

Uczestniczymy w wielkiej tajemnicy Bożej obecności, objawiającej się tak konkretnie pod postacią chleba i wina, w Najświętszym Sakramencie. Chrystus eucharystyczny jest tym samym pokarmem dla każdego, dla dziecka i młodego, dla osoby umierającej, dla matki i ojca, dla małżonków, dla zakonnicy i dla kapłana, dla osoby starszej i samotnej. Chrystus pragnie naszej miłości, chce byśmy Go ze czcią przyjmowali i adorowali, ponieważ w Eucharystii obecny jest nasz Bóg i nasz Pan. Za to Go uwielbiamy w naszej wspólnocie wspólnie z Siostrami Karmelitankami.

[prob.]

Od 11 do 17 grudnia 2017 r.

Modlimy się o pokój na świecie.

II Niedziela Adwentu

1. Dzisiaj przeżywamy **II Niedzielę Adwentu**. Zapraszamy na nieszpory o 15.00.
2. Roraty dla dzieci i młodzieży codziennie o 17.00, w sobotę o 8.00. Dla dorosłych roraty w poniedziałek, środę i piątek o 7.00.
3. W liturgii tego tygodnia wspominamy w środę św. Łucję, a w czwartek św. Jana od Krzyża. **W czwartek o 18.00 spotkanie Parafialnej Rady Duszpasterskiej**.
4. Od piątku do niedzieli w kościele seminaryjnym w Opolu

odbędą się rekolekcje adwentowe dla małżonków ?Remont Małżeński?. Zachęcamy małżonków do uczestnictwa w tych rekolekcjach.

5. W sobotę o 9.30 spotkanie kandydatów na ministrantów.
6. W przyszłą niedzielę kolekta będzie na pokrycie kosztów malowania naszego kościoła, a przed kościołem s. Kornelia ze Zgromadzenia Sióstr Szensztackich będzie zbierać ofiary na cele swojego Zgromadzenia. Za tydzień o 17.15 spotkanie nadzwyczajnych szafarzy Komunii Świętej.
7. W zakrystii można nabyć świece ?Caritas?, a przy wyjściu z kościoła ministranci rozprowadzają opłatki (paczka to 3 duże i 2 małe).
8. Dziękujemy za dzisiejszą kolektę i z Uroczystości Niepokalanego Poczęcia NMP. Mariankom i ich rodzicom za piękny udział w piątkowej Uroczystości i za przygotowanie poczęstunku. Paniom z Borek serdecznie dziękujemy za wykonanie pięknych wieńców adwentowych do kościoła parafialnego i św. Anny. Dziękujemy także za posprzątanie kościoła. W sobotę o 9.00 do sprzątania prosimy parafian z ul. Pankiewicza.
9. Wieczorny różaniec: pon. ? MB z Lourdes /H. Pawleta/; wt. ? Narodzenia NMP /E. Świerc/; śr. ? św. Jacka /D. Cebulla/; czw. ? św. Antoniego /H. Firlus/; pt. MB Matki Kościoła /B. Frasek/.
10. Do wieczności odeszli: Julia Słotiuk, l. 77 i Stanisław Biegalski l. 87. W poniedziałek o g. 11.00 odbędzie się pogrzeb + śp. Siostry Marty, Jadwiżanki z naszego klasztoru, R.I.P.

Liturgia Święta w Parafii od 11.12.2017 do 17.12.2017 r.

Poniedziałek 11.12.2017

7.00 Za ++ Joannę i Franciszka Kesler, ich rodziców, syna Józefa, ++ z pokr. Kesler, Kałuża i Klimek oraz za dusze czyśćcowe.

17.00 Za wstaw. Matki Bożej i św. Józefa z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla Józefa Skowronek oraz za ++ rodziców i siostrę Ingeborgę.

Wtorek 12.12.2017

7.00 Za + męża Józefa Klemens, siostrę Jadwigę Gola, rodziców Franciszkę i Jana Klemens, Wiktorię i Karola Kałuża, brata Henryka oraz o zdrowie i Boże błog. w rodzinie.

17.00 Za + męża Piotra Firlus w 10 r. śm., rodziców, teściów, chrześniaka Tomasza, chrzestną Annę, ++ Józefa, Maksymiliana, Marię i Bronisławę, swatów Henryka i Józefa, ++ z rodz. Pyka i Firlus.

Środa 13.12.2017 – Św. Łucji



7.00 Za ++ rodziców Bronisławę i Stanisława Juszkiewicz,

Agnieszkę i Jerzego Pawleta, córkę Ewę, ++ z pokr. obu stron, za dusze czyśćcowe oraz o błog. Boże w rodzinie.

17.00 Za + ojca Jana Lesiewicz, babcię Marię Nyzik oraz o zdrowie i Boże błog. w rodz. Lesiewicz i Bartyla.

Czwartek 14.12.2017 – Św. Jana od Krzyża

7.00 Za wstaw. Matki Bożej i św. Józefa z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla męża i ojca Józefa Kalina w dn. 70 r. ur. i o opiekę Bożą w rodzinie.

17.00 Za ++ rodziców Karola i Marię Mikoszek, ++ z pokr. Mikoszek i Nowainski.

Piątek 15.12.2017

7.00 Za + Henryka Michala w 1 r. śm.

17.00 Za wstaw. Matki Bożej i św. Anny z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla rodz. Frasek.

Sobota 16.12.2017

8.00 **I.** Za + Józefa Woźniak /od Parafialnego Caritas/. **II.** W int. Wspólnoty Szkaplerznej i Wspólnot naszej parafii.

18.00 /niedz./ Za + ojca Pawła Fautsch, teściów Paulinę i Teodora Radziej, dziadków, ++ z pokr. obu stron i za dusze czyśćcowe.

III Niedziela Adwentu ? Gaudete 17.12.2017

7.00 Za ++ z rodz. Czok, Waindok, Wypich i Pietrek oraz za dusze czyśćcowe.

8.15 /niem./ Za + męża Józefa Waldyra, rodziców z obu stron, zięcia Rudolfa i ++ z całego pokrewieństwa.

9.00 /św. Anna/ Za + Barbarę Okoń w r. ur., rodziców Weronikę i Wawrzyńca Okoń, teściów Annę i Pawła Labisz i za dusze

czyśćcowe.

9.30 Za + Józefa Gonsior, teścia Alojza, ++ Adelę i Helmuta Warzecha, Ritę Këler, ++ z pokr. i za dusze czyśćcowe.

11.00 Za + z rodz. Hombków, Czechowskich i Łutczyków oraz za dusze czyśćcowe.

15.00 Nieszpory

16.00 Za + matkę Matyldę Zdechlik w r. śm., poległego ojca Konrada, za dusze czyśćcowe oraz o zdrowie i Boże błog. w rodzinie.

Czas oczekiwania



Pamiętam z wczesnych lat dziecięcych piosenkę, którą zwykł rozpoczynać adwent mój ówczesny proboszcz: *Głosimy dziś wam, że nastał adwent!* I znów należałoby to zaśpiewać. Po raz piąty, dziesiąty, piętnasty albo osiemdziesiąty. Tyle razy zaczynaliśmy adwent, że przestaliśmy zwracać uwagę na głębokie treści okresu adwentu. Fakt. Czujemy zmianę. Bo trzeba posprzątać mieszkanie, zacząć robić zakupy na święta, pojawią się roraty. W kościele zawiśnie piękny wieniec z czterema świecami, może u kogoś w domu także, tradycyjnie już, taki wieniec ozdobi stół czy komodę. To są zewnętrzne znaki adwentu. Bardzo ważne, aczkolwiek tylko zewnętrzne.

Adwent powinien nieść ze sobą także zmianę wewnętrzną. Mówi się, że jest to okres radosnego oczekiwania. Radosnego, bo

oczekujemy wydarzenia radosnego. Kluczowym jednak słowem jest *oczekiwanie*. W tym właśnie zawiera się treść adwentu.

Oczekiwanie zasadniczo kojarzy się z czymś radosnych, choć oczywiście możemy oczekiwać czegoś trudnego. W każdym przypadku staramy się przygotować na nadchodzące wydarzenia. I to nie tylko w sposób zewnętrzny, ale przede wszystkim wewnętrznie: staramy się ucieszyć myślą nadchodzącego wydarzenia, pogodzić się z tym, co nas czeka, przygotować swoje myśli i uczucia, zastanowić się nad tym, co niesie za sobą to, co przed nami.

W adwencie jest podobnie. Oczekiwanie adwentowe ma za zadanie przygotować nasze serca na przyjście Jezusa. A przygotowanie serc opiera się przede wszystkim o wyciszenie, skupienie, oczyszczenie się z grzechów. Niestety, świat współczesny zupełnie inaczej postrzega przygotowanie. Już od jakiegoś czasu w sklepach, telewizji, środkach przekazu widujemy i słyszymy reklamy całkowicie świąteczne, jednak, niestety, pozbawione Boga. Kiedy pojedziemy do Karolinki albo Turawy Parku od razu widać, że czas świąteczny zagościł się tam na dobre. Niestety jest to tylko zewnętrzne ogłupianie naszych zmysłów, które podpowiadają nam, że przygotowanie to rozwieszanie ozdób świątecznych, słuchanie *Last Christmas* i dawanie upustu w szale zakupów świątecznych. Czy o to w tym wszystkim chodzi? Nie.

Ale jak sobie z tym poradzić? Jak oddzielić to, co zewnętrzne od tego, co ma stać się w nas samych. Wszak oglądając telewizję ciężko ominąć reklamy świąteczne.

Przede wszystkim musimy sobie uświadomić, że adwent to nie święta. Jeśli od tego zaczniemy, będziemy w stanie poukładać w sobie odpowiednią hierarchię działania. Idąc dalej, warto oczyścić swoje serce od przywiązań i nawyków. I to nie tylko przez spowiedź, ale także przez przysłowiowe *postanowienia.* One właśnie mają w sobie coś takiego, co sprawia, że radość świąt Narodzenia Pańskiego stanie się autentyczna. Nasze

wewnętrzne przygotowanie opiera się także o udział w roratach, w trakcie których zbliżamy się coraz bardziej do nieba, prosząc Boga: *spuśćcie rosę niebiosa z góry, a obłoki niech ześlą Sprawiedliwego!*

Wydaje mi się, że nie tylko ja mam takie doświadczenie, że im bardziej w adwencie jesteśmy atakowani przez pseudo-świąteczne akcje reklamowe i komercjalizację świat, tym bardziej właściwy czas Narodzenia Jezusa jest smutny, bo pokłady radości zostają wyczerpane praktycznie na samym początku adwentu.

Dlatego w pierwszą Niedzielę Adwentu zachęcam wszystkich do podjęcia wysiłku radosnego przygotowania i wewnętrznego wyciszenia przed Świętami.

Ks. Michał

Adwentowe czuwanie



Życie stało się bardzo monotonne, nawet jeśli jego cechą wspólną jest nieustanna gonitwa i poczucie, że ciągle jest tak wiele do zrobienia. Czas adwentu może wszystko zmienić. Trzeba się tylko zgodzić na nowy styl życia, trzeba się zatrzymać na sprawach drobnych, by zauważyć ich piękno i urodę naszego istnienia. Spróbuj dostrzec płomień adwentowej świecy i zieleń adwentowego wieńca. Nasze serce potrzebuje światła i prostej nadziei, którą symbolizuje zieleń. Serce człowieka potrzebuje Boga i światła płynącego z wiary. W adwencie Słowo Boże niesie nowe światło dla ludzi, nie tyko pogrążonych w ciemnościach. Wszyscy potrzebujemy

Bożego światła, abyśmy się nie pogubili w pozornej jasności przepełnionych sklepów i jarmarków.

Adwent jest czasem, w którym Słowo Ciałem się staje, pod sercem Matki Bożej. To doświadczenie może być również i naszym, jeśli tak jak Ona spróbujemy przeżywać czas w bliskości Pana Jezusa, myśląc o Nim, na Nim koncentrując swoje życie i życie swojej rodziny. Maryja miała tylko jeden problem, gdzie złoży swoje Dzieciątko, gdzie znajdzie dla Niego schronienie. W adwencie Pan Jezus szuka schronienia w naszych domach i sercach. Czyni to poprzez proste znaki: światło świecy, zieleń wianuszka, roraty, modlitwa rodzinna, światełko bijące z lampionu dziecka powracającego z kościoła. Pozwólmy się ogarnąć tajemnicy adwentowego oczekiwania, dla większej chwały Bożej.

[prob.]

Modlitwa adwentowa

Panie Jezu, jak dziecko oczekujące powrotu matki,



modlę się do Ciebie: Przyjdź, przyjdź szybko!

Niech moje życie w tym czasie będzie

bardziej skierowane na Ciebie.

Udziel mi ducha większego skupienia i wyciszenia,

aby cały mój czas był przeniknięty myślą o Tobie.

Udziel ducha modlitwy nam wszystkim,

naszym rodzinom i wspólnotom, naszym dzieciom,

młodym i starszym, obudź do wiary niewierzących.

Oderwij nas od gonitwy za marnościami tego świata, które w czasie przedświątecznym bardzo nas kuszą i zaślepiają, by oderwać nas od Ciebie i mącić piękne czekanie oraz radość ludzi świętujących wiarę. **Amen**.

Od 4 do 10 grudnia 2017 r.

Modlimy się o dobre przygotowanie w naszych Rodzinach do Świąt Bożego Narodzenia.